

Czy będzie więcej niesłyszących kierowców?

Utworzono: czwartek, 10, styczeń 2019 09:04 Ilona Hałucha



Całkowity albo częściowy ubytek słuchu nie jest już przeciwwskazaniem zdrowotnym do uzyskania uprawnienia do kierowania pojazdami. Osoby niesłyszące mogą ubiegać się o prawo jazdy kategorii C1 i C. To dobra wiadomość – również z uwagi na znaczący deficyt kierowców zawodowych.

Braki kadrowe wskazywane są przez przewoźników jako jedno z największych obecnie zagrożeń dla branży transportowej.

Eksperti szacują, że na rodzimym rynku brakuje około 30 tysięcy kierowców zawodowych. Ponadto co roku z zawodu odchodzi kolejne 25 tysięcy pracowników, więc problem narasta. - Przewoźnicy zobligowani są do wypełnienia luki kadrowej, gdyż w przeciwnym razie grozi to zastojem gospodarczym, a także – w wielu przypadkach – nawet upadłością firm transportowych. Poszukiwanie alternatywnych rozwiązań leży zarówno po stronie przedsiębiorców, jak i ustawodawców – zauważa Łukasz Włoch, ekspert Ogólnopolskiego Centrum Rozliczania Kierowców (OCRK).

Rząd wreszcie pozwolił

Jednym z takich rozwiązań jest wprowadzona z dniem 1 października 2018 roku zmiana ustawy o kierujących pojazdami, którą przełamano barierę dostępu do kierowania pojazdami osób z całkowitym lub częściowym ubytkiem słuchu. W myśl nowego brzmienia ustawy jeśli według orzeczenia lekarskiego nie zachodzą inne przeciwwskazania, to osoby niesłyszące mogą ubiegać się o uzyskanie dokumentów uprawniających do prowadzenia pojazdów powyżej 3,5 tony. Z danych Polskiej Rady Języka Migowego wynika, że osób z uszkodzeniem narządu słuchu w Polsce jest aż kilka milionów. Warto dodać, że ponad 100 osób rocznie traci słuch w wyniku różnych wypadków. Szacuje się, że w Polsce może być nawet 50 000 osób niesłyszących.

Czy będzie więcej niesłyszących kierowców?

Utworzono: czwartek, 10, styczeń 2019 09:04 Ilona Hałucha

Wprowadzenie tej ustawy w życie to obopólne korzyści. Przewoźnik może zyskać wykwalifikowanego pracownika, wypełniając tym samym braki kadrowe, zaś osoba niesłysząca może zdobyć stabilne zatrudnienie na takich samych prawach, jak inni pracownicy danego przedsiębiorstwa. Aktywizacja osób niepełnosprawnych w branży TSL jest niezwykle trudna. Jednak wskazanie, że niedosłuch lub całkowity brak słuchu nie stanowi przeszkody w wykonywaniu zawodu kierowcy, z pewnością otwiera szereg możliwości, które dotychczas przez środowisko transportowców były niedopuszczalne. - Warto zwrócić uwagę na fakt, że jeśli w przedsiębiorstwie zatrudniającym powyżej 25 osób, co najmniej 6% stanowią osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności, to pracodawca może ubiegać się o miesięczne dofinansowania do wynagrodzenia - dodaje Mariusz Skurzyński, ekspert OCRK w zakresie PIP.

Niesłyszący też rozmawia

W ocenie ekspertów OCRK brak słuchu nie wpływa na bezpieczeństwo prowadzenia pojazdu czy jakość wykonywanej pracy. W wielu europejskich krajach przepis ten obowiązuje już od dawna. Co więcej, na przykład we Francji osoby niesłyszące mogą pracować także jako kierowcy autobusów.

Jednak, o ile Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego są w stanie na czas egzaminu zapewnić pomoc tłumacza języka migowego lub systemu językowo-migowego, to w przypadku kontroli drogowej mogą wystąpić trudności w porozumieniu się funkcjonariuszy i kierowców. Warto przygotować pracownika do takiej sytuacji. Jak? Kluczem jest rzetelnie skompletowana dokumentacja przewozowa i wszystkie niezbędne dokumenty, które nie pozostawią żadnych wątpliwości inspektorom. Niesłyszącego kierowcę można także wyposażyć w dokument z informacją o niemożności porozumienia się z uwagi na niepełnosprawność, jednocześnie wskazując osobę, z którą w razie konieczności, służby będą mogły porozmawiać z ramienia przewoźnika.

Natomiast kontakt na linii kierowca-przewoźnik ułatwiają obecnie rozwiązania telematyczne stosowane w transporcie, pozwalające na komunikowanie się, wymianę danych za pomocą wiadomości tekstowych także z kierowcą, który nie słyszy. Istotna jest tutaj inicjatywa przedsiębiorcy, a co za tym idzie wybór narzędzia, które zapewni dogodny kontakt na linii kierujący ciężarówką - kierownik transportu w firmie przewozowej.

- Choć obecnie zainteresowanie osób niesłyszących lub słabosłyszących zdobyciem prawa jazdy kat. C czy C1 w Polsce jest niewielkie, to jestem przekonany, że z czasem grupa kierowców zawodowych z taką niepełnosprawnością będzie rosła. Jest to nowość, zatem warto dać czas zarówno kandydatom, jak i przewoźnikom na oswojenie się z przepisem - podsumowuje Łukasz Włoch.

Źródło: informacja prasowa